

Świat

- USA – wnioski o zasiłek dla bezrobotnych: wzrost do 464 tys. (pop. 427 tys., prognoza 445 tys.). Średnia 4-tyg, która w lipcu jest bardziej wiarygodna niż tygodniowe zmiany, wzrosła o 1 tys. do 456 tys.
- USA – raport z rynku nieruchomości za czerwiec:
 - liczba wydanych pozwoleń na budowę domów: wzrost ▲ do 586 tys. (pop. 574 tys. prognoza 574 tys.), tj. o 2.1% m/m.
 - liczba rozpoczętych budów domów: spadek ▼ (pop. 578 tys, rewizja z 593 tys. prognoza 580 tys.), tj. o 5% m/m.
- USA – sprzedaż domów na rynku wtórnym za czerwiec: spadek do 5.37 mln (pop. 5.66 mln, prognoza 5.18 mln), tj. o ▲ 5.1% m/m.
- USA – indeks wskaźników wyprzedzających Conference Board za czerwiec: spadek o 0.2% m/m (pop. 0.5%, ► prognoza -0.3%). Dynamika za ostatnie 6 miesięcy spadła do 2.6% z 4%, a szczególnie słabe są ostatnie trzy miesiące.
- Strefa euro – indeks wskaźników wyprzedzających CB za czerwiec: indeks wzrósł o 0.5% m/m (maj -0.3%, kwiecień +0.8%, marzec +1.7%).
- Strefa euro – Indeksy PMI przemysłu za lipiec (wstępny): wzrost do 56.5pkt. (pop. 55.6pkt., prognoza 55.2pkt.). ▲ Wysoki przyrost indeksu wynikał w głównej mierze ze znakomitego odczytu dla przemysłu niemieckiego (wzrost do 61.2pkt., pop. 58.4pkt., prognoza 58pkt.).
- Strefa euro – Indeksy PMI usług za lipiec (wstępny): wzrost do 56pkt. (pop. 55.5pkt., prognoza 55.2pkt.). ▲ przypadku usług na wzrost wskaźnika PMI wpłynęły solidarnie wyniki dwóch największych gospodarek strefy euro. W Niemczech PMI usług wzrósł do 57.3pkt. (pop. 54.8pkt., prognoza 54.6pkt.), natomiast we Francji do 61.3pkt. (pop. 60.8pkt., prognoza 60pkt.).
- Strefa euro - Zamówienia w przemyśle w maju: wzrost o 3.8% m/m (pop. 0.6%, rewizja z 0.9%, prognoza 0.1%). Dobry ▲ odczyt zamówień w przemyśle wraz z danymi PMI i Ifo jest korzystnym zwiastunem solidnej dynamiki produkcji przemysłowej w Niemczech w czerwcu i lipcu.
- Niemcy – Indeks Ifo w czerwcu: wzrost do 106.2pkt. (pop. 101.8pkt., prognoza 101.5pkt.). Patrząc na poszczególne ▲ komponenty Ifo, to oczekiwania odnotowały niemalże rekordowy poziom (wyższy był tylko w 1994r.), natomiast ocena sytuacji bieżącej osiągnęła poziom z połowy 2008r.

	23.07.2010	YTD	MTD
WIG	42 292,07	5,77%	7,36%
WIG20	2 460,96	3,02%	8,36%
mWIG40	2 481,81	5,78%	4,55%
S&P 500	1 102,66	-1,12%	6,98%
DAX	6 166,34	3,51%	3,37%
Węgry BUX	21 942,87	3,37%	4,24%
EUR/PLN	4,06	-0,93%	-1,65%
USD/PLN	3,16	10,56%	-6,16%
EUR/USD	1,29	-9,90%	5,55%
CHF/PLN	3,00	8,55%	-4,03%

Polska

- Zmiana WIG – 19.07: +0.01% (obroty 1,22 mld PLN), 20.07: -0.7% (1.14 mld), 21.07: +1.93% (1.83 mld), 22.07: +1.43% (2.46 mld), 23.07: +0.32% (1.62 mld) . Zmiana tygodniowa: WIG (+3%), WIG20 (+3.61%), mWIG40 (+1.7%), sWIG80 (+1.83%).
- Produkcja przemysłowa w czerwcu: wzrost o 14.5% r/r (pop. 13.5%, rewizja z 14%, prognoza 11.5%). Wskaźnik ▲ odsezonowany wzrósł do 11.7% r/r wobec 10.9% w maju.
- Produkcja budowlano-montażowa w czerwcu: wzrost o 9.6% r/r (pop. 2.3%), a odsezonowany o 4.1% (pop. -3.4%).
- ▲ Sprzedaż detaliczna w czerwcu: wzrost o 6.4% r/r (pop. 4.3%, prognoza 4%).
- Stopa bezrobocia w czerwcu: spadek do 11.6% (pop. 11.9%, prognoza 11.6%).

Legenda

- ▲ - wynik lepszy od prognoz (korzystny dla rynku akcji)
- ▼ - wynik gorszy od prognoz (niekorzystny dla rynku akcji)
- - wynik zgodny z prognozami (neutralny do rynku akcji)

Spojrzenie na rynek

Za nami kolejny tydzień wzrostów na naszej giełdzie, dzięki czemu zyski od początku miesiąca są już całkiem przyzwoite (+7% na WIG). Tym razem nie tylko publikacje świetnych wyników spółek amerykańskich pomogły giełdom na całym świecie, ale też w końcu pojawiło się kilka solidnych danych makro. Przy czym te dane nie dotyczyły USA, na które są skierowane oczy wszystkich inwestorów. Dane dotyczyły strefy euro, a w szczególności Niemiec,

gdzie wskaźniki wyprzedzające wskazują na kontynuację silnego ożywienia, choć ogólnie oczekiwane jest spowolnienie w 2H'10. Strefa euro to jedyny region, gdzie wskaźniki PMI w ostatnich trzech miesiącach (kompozyt: usług i przemysł) nie spadły, a nawet minimalnie wzrosły. Zatem region, który miał doprowadzić świat do powrotu recesji, jak na razie wydaje się być najbardziej odporny (całościowo) na ostatnie zawirowania. I co ważniejsze ze strefy płyną zarówno dobre dane wyprzedzające i bieżące (nowe zamówienia). Oczywiście tempo ożywienia było w strefie dotychczas najwolniejsze ze wszystkich regionów świata i dlatego ewentualne spowolnienie też powinno być mniej widoczne, ale jak na razie dane są solidne. Z dobrej kondycji gospodarki niemieckiej (zwracamy tu uwagę na korzystne wskazania dotyczące sektora detalicznego, nie tylko przemysłu) korzysta także polski przemysł, który w ostatnich miesiącach pozytywnie zaskakuje. Solidne dane o sprzedaży detalicznej także wspierają nasz rynek.

Jednak najważniejsze dla nas były w ubiegłym tygodniu wyniki spółek amerykańskich. Może i nie mamy dobrych danych makro z USA, ale informacje ze spółek są budujące. Z opublikowanych wyników dla około 35% firm z S&P500 78% podało wynik netto lepszy od prognoz, 12% zawiodło. Ok. 2/3 spółek podaje lepsze przychody. Najważniejsze publikacje:

UPS – największy na świecie spedytor, którego traktujemy jako barometr światowej gospodarki, podniósł znacznie swoją prognozę na ten rok (powyżej oczekiwań rynku). Spółka podała zysk i przychody lepsze od prognoz mimo, że kilka tygodni temu podawała wstępne szacunki. Spółka wprawdzie mówi, że ożywienie w USA i w Europie może być powolne, ale i tak widzi potencjał do znacznego wzrostu przychodów. Prognozy zysków podniósł też rywal UPS - FedEx.

Caterpillar – producent maszyn ciężkich, także zdecydowanie pobił prognozy i podniósł prognozę wskazując na silny wzrost gospodarczy w krajach wschodzących. Spółka wskazuje, że nowe zamówienia przekraczają obecną produkcję, którą spółka zamierza zwiększyć. CAT widzi wiele okazji na świecie do zwiększenia przychodów, aczkolwiek też wskazuje na obawy związane z kondycją gospodarek rozwiniętych. Spółka podała, że dynamika przychodów w IIQ była jedną z najwyższych w historii spółki.

3M – bardzo zdywersyfikowana spółka przemysłowa, tak jak powyższe spółki pobiła oczekiwania rynku na poziomie zysku, przychodów i też podała nową, wyższą prognozę popartą silnym wzrostem w krajach wschodzących.

Ford także dostarczył bardzo dobre wyniki, z kolei *AutoNation* – największy w USA dealer samochodowy – wskazuje na poprawiające się warunki kredytowania. Spółka podała wyniki lepsze od prognoz i w komunikacie podali, że oczekują kontynuacji ożywienia na rynku motoryzacyjnym w USA w rozpoczętym kwartale, podkreślając, że to ożywienie dzieje się naprawdę.

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy, że ważne będzie czy mniejsze banki regionalne potwierdzą, to co pokazały duże banki, czyli poprawę jakości portfela kredytowego. Potwierdziły to, co jest ważne ze względu na duże zaangażowanie tych banków w rynku nieruchomości komercyjnych oraz ekspozycje na małe i średnie przedsiębiorstwa, tak ważne dla gospodarki USA.

W większości też dobre dane dotyczyły sektora IT (Microsoft, Apple) i wystawców kart kredytowych (American Express, Capital One).

Ogólnie wymowa zdecydowanej większości komunikatów spółek była optymistyczna i podkreślano szybki wzrost gospodarczy w krajach wschodzących. Warto podkreślić jest to, że spółki, które dotychczas prezentowały wyniki, mają w większości ograniczoną ekspozycję na amerykańskiego konsumenta. A jeśli już mieliśmy spółkę z taką ekspozycją, to często słyhać było, że za poprawę wyników odpowiada w większym stopniu sektor korporacji niż konsumenci amerykańscy (Microsoft, American Express, Capital One, spółki przewozowe, linie lotnicze, hotele). Jeśli jednak korporacje będą zwiększały inwestycje (a w IIQ ten wzrost był bardzo dynamiczny) to powinno to prowadzić do wzrostu zatrudnienia i zwiększenia wydatków konsumentów. W ten sposób Amerykanie mogliby w pewnym stopniu korzystać z ożywienia w krajach rozwijających się. Póki co ostatnie trzy miesiące to seryjnie słabe dane o konsumencie, co przełożyło się na słabe dane też o produkcji. Uważamy, że tę słabość spotęgował wygasły w kwietniu rabat podatkowy na zakup domu (spadki produkcji i sprzedaży detalicznej koncentrowały się w dużej mierze na kategoriach związanych z rynkiem nieruchomości) i uważamy, że w kolejnych miesiącach możemy w końcu zostać pozytywnie zaskoczeni przez konsumenta. Obecnie nawet bardziej koncentrujemy się więc na sygnałach z sektora

TYGODNIOWE PODSUMOWANIE SYTUACJI NA RYNKU KAPITAŁOWYM (19.07 – 23.07.10)

detalicznego niż z cyklicznego sektora przemysłu wierząc, że jeśli konsument zacznie znów zwiększać wydatki (lub też je zmniejszać) to przemysł szybko się do tego dostosuje. Na razie przemysł – jak sugerują ankiety – stał się znacznie ostrożniejszy, jednak komentarze z samych spółek są dla nas pozytywnym sygnałem.

Indeksy giełdowe mają jeszcze przestrzeń do wzrostów w krótkim terminie, jednak by dotrzeć do szczytów z kwietnia, które na razie wydają się odległe musimy dostać naprawdę dobre dane o konsumencie amerykańskim.

Z poważaniem

Tomasz Smolarek / Doradca inwestycyjny / Noble Funds TFI

Piotr Zygmunt / Analityk / Noble Funds TFI

Niniejszy dokument jest jedynie materiałem informacyjnym do użytku odbiorcy. Nie powinien być on w szczególności rozumiany jako rekomendacja inwestycyjna ani jako inna podstawa do podejmowania decyzji inwestycyjnych. Skorzystanie z niniejszego materiału jako podstawy bądź przesłanki do podjęcia decyzji inwestycyjnej następuje wyłącznie na ryzyko osoby, która taką decyzję podejmuje, a Noble Funds TFI S.A. nie ponosi żadnej odpowiedzialności za takie decyzje inwestycyjne. Wszystkie opinie i prognozy przedstawione w tym opracowaniu są jedynie wyrazem najlepszej wiedzy i opinii autorów na dzień publikacji i mogą ulegać zmianie bez zapowiedzi. W takim przypadku Noble Funds TFI S.A. nie ma obowiązku aktualizacji tego materiału. Organem nadzoru nad Noble Funds TFI jest KNF. NOBLE FUNDS TOWARZYSTWO FUNDUSZY INWESTYCYJNYCH S.A. ul. Domaniewska 39, 02-672 Warszawa tel. +48 22 288 81 30, fax. +48 22 288 81 31, biuro@noblefunds.pl Infolinia: 0801 080 770 lub tel. 022 588 18 79, www.noblefunds.pl